

# Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/4888,Otwarcie-wystawy-PolacyUkraińcy-19391947-Lukow-7-czerwca-2010.html>  
06.04.2026, 16:32

## Otwarcie wystawy „Polacy-Ukraińcy 1939-1947” - Łuków, 7 czerwca 2010

7 czerwca o godz. 12.00 w łukowskim Muzeum Regionalnym (ul. Piłsudskiego 19) zostanie uroczysto otwarta wystawa „Polacy-Ukraińcy 1939-1947”.

Wystawa, przygotowana przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie, otwarta w Krasiczynie 18 kwietnia 2002 r., dostępna jest obecnie widzom w województwie lubelskim.

Lata 1939-1947 były w historii stosunków polsko-ukraińskich okresem szczególnym. Krwawe wydarzenia, które miały wówczas miejsce na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej głęboko wryły się w pamięć zbiorową obydwu narodów i każde o nich przypomnienie wywołuje gwałtowne emocje. Główną przyczyną ówczesnych nieporozumień był spór o granicę. Polacy dążyli do odbudowy państwowości, a Ukraińcy do stworzenia własnego niepodległego państwa na terenach, które oba narody uważały za własne.

Wystawa porusza wiele bolesnych problemów: postawę Ukraińców we wrześniu 1939 r., politykę narodowościową okupantów niemieckiego i sowieckiego, którzy polsko-ukraińskie napięcia starali się wykorzystać do własnych celów, losy dywizji SS „Hałyczyna”, działalność polskiego i ukraińskiego podziemia, wreszcie chyba najbardziej bolesne dla Polaków i Ukraińców wydarzenia dotyczące antypolskiej akcji Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów - Ukraińskiej Powstańczej Armii (OUN-UPA) z lat 1943-1944 na Wołyniu i w Galicji Wschodniej oraz operacji „Wisła” w 1947 r.

UPA w czasie antypolskiej akcji dążyła do usunięcia ludności polskiej z terenów uznanych przez UPA za rdzennie ukraińskie. Spowodowało to zniszczenie setek polskich wsi. Zdaniem wielu historyków celem działań ukraińskiej partyzantki było zniszczenie polskiej grupy etnicznej na tych terenach, co dziś określa się mianem ludobójstwa. W odpowiedzi Polacy niejednokrotnie uciekali się do działań odwetowych, w których ginęła ukraińska ludność cywilna. W marcu 1944 r. w trakcie takich akcji zniszczono kilkadziesiąt wsi. Po zajęciu Wołynia i Galicji Wschodniej przez Armię Czerwoną dowództwo UPA zrezygnowało z dalszego prowadzenia antypolskiej akcji i podjęło rozmowy z polskim podziemiem. Doprowadziło to do szeregu lokalnych porozumień pomiędzy polskim i ukraińskim podziemiem, które ograniczyły wzajemny rozlew krwi. Na Lubelszczyźnie doszło nawet do ograniczonej współpracy militarnej, przeprowadzono co najmniej dwie wspólne akcje zbrojne, m.in. w 1946 r. razem opanowano Hrubieszów.

Dalszy ciąg konfliktu upływał już w cieniu wysiedleń prowadzonych przez władze komunistyczne. W latach 1944–1946 zmuszono do wyjazdu z Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej prawie 800 tys. Polaków. W tym samym czasie, również pod przymusem, Wojsko Polskie wysiedliło do ZSRR około 488 tys. Ukraińców. Pozostałych w Polsce Ukraińców przesiedlono w trakcie akcji „Wisła” wiosną i latem 1947 r. na Ziemię Odzyskane. Sposób ich rozmieszczenia (oddzielenie inteligencji od pozostałych grup społecznych, umieszczanie w dużych skupiskach ludności polskiej) miał służyć asymilacji. Wysiedlenia ludności cywilnej uzasadniano koniecznością zwalczania UPA, w rzeczywistości jednak do likwidacji ukraińskiej partyzantki nie było to potrzebne.

W wyniku wydarzeń lat 1943–1947 zginęło 80–100 tys. Polaków oraz 15–20 tys. Ukraińców. Setki tysięcy musiało opuścić własne domy. Tysiące osób, zarówno Polaków, jak i Ukraińców, nosi po dziś dzień bolesną pamięć o tych wydarzeniach.

Autorzy wystawy starali się komentarz ograniczyć do minimum. Przede wszystkim dali przemówić dokumentom oraz relacjom i wspomnieniom. Chcieli przedstawić podstawowe fakty, a ich ocenę pozostawić widzom. Dlatego na wystawie znalazły się między innymi sprawozdania UPA z przeprowadzonych antypolskich akcji, raporty Chruszczowa wysyłane do Stalina, wspomnienia polskich i ukraińskich świadków wydarzeń. Autorzy nie pominęli faktów wstydliwych zarówno dla Ukraińców, jak i Polaków. Uznali bowiem, że tylko pokazanie prawdy o tych wydarzeniach może doprowadzić do oczyszczenia historycznej pamięci. Postanowiono nie szokować i nie szafować okrucieństwem, dlatego też zrezygnowano z umieszczenia na wystawie wielu drastycznych zdjęć ukazujących ówczesne wydarzenia. Nie można ich jednak było uniknąć całkowicie – kilka fotografii pomordowanych Polaków i Ukraińców przedstawionych na wystawie to jedynie nieliczne ze znajdujących się w dyspozycji autorów wystawy.

Wystawa, w intencji autorów, ma nie narzucać interpretacji, a jedynie skłonić do dyskusji wokół trudnych momentów wspólnej historii narodów polskiego i ukraińskiego.